

Dariusz Diks, lekarz chirurg został zastępcą dyrektora szpitala w Skierniewicach

data aktualizacji: 2019.03.05 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Kandydatura dr.Dariusza Diksa została rekomendowana przez komisję konkursową. Umowy chirurg wciąż nie podpisał. Trwa konkurs na dyrektora naczelnego WSZ w Skierniewicach. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Po pięciu latach Dariusz Diks wraca do Skierniewic. W najbliższych dniach obejmie stanowisko zastępcy dyrektora WSZ. Pod znakiem zapytania pozostaje kwestia - z kim podpisze umowę. Trwa konkurs na naczelnego dyrektora placówki. We wtorek, 5 lutego przesłuchiwani będą kandydaci.

Wiosną 2013 roku w WSZ w Skierniewicach poleciały głowy. Zarządzająca szpitalem, decyzją ministra zdrowia, poniosła konsekwencję dwóch afer zakończonych śmiercią pacjentów - do 2,5 letniej dziewczynki nie dojechała na czas sprawna karetka, w tym samym okresie do pacjentki na oddziale ortopedii ze złamaną nogą, lekarz WSZ wezwał karetkę z...Łodzi. Obie sprawy zakończyły się postępowaniem prokuratorskim. W marcu 2014 roku wieloletni zastępca dyrektora ds. medycznych (17 lat na stanowisku) nie przyjął nowych warunków pracy, chirurg nie zgodził się na pracę w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym . Oficjalnie powodem zmiany miał być fakt, że lekarz

prowadził działalność gospodarczą, której nie mógł godzić z obowiązkami zastępcy dyrektora, nieoficjalnie – Diksowi złożono propozycję nie do odrzucenia. Nazwisko chirurga pojawiło się na liście startujących w konkursie na dyrektora szpitala. Ten w pierwszym podejściu nie został rozstrzygnięty, w kolejnym dr Diks już nie startował. W ostatnich dniach lutego komisja konkursowa rekomendowała kandydaturę Dariusza Diksa na stanowisko zastępcy dyrektora ds. medycznych. Z kim podpisze umowę?

Więcej w "Głosie", 7 marca

W grudniu 2018 roku urząd marszałkowski ogłosił konkurs na głównego zarządzającego WSZ w Skierniewicach. Gdy z końcem stycznia minął termin składania przez kandydatów ofert w urzędzie marszałkowskim usłyszeliśmy o trzech aplikacjach. Nieoficjalnie padły wówczas nazwiska – aktualnie pełniące obowiązki, Małgorzaty Majer, Jacka Kaniewskiego, kierującego szpitalem w Łowiczu (wcześniej szefa NFZ, o. w Skierniewicach) oraz menadżer związanej ze szpitalem klinicznym w Łodzi.

W poniedziałek, 26 lutego na pytania o konkurs uzyskaliśmy odpowiedź: w konkursie na stanowisko dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespółonego im. Stanisława Rybickiego w Skierniewicach oferty złożyły 4 osoby. Z uwagi na ochronę danych osobowych, nazwisk osób biorących udział w konkursie na tym etapie podać nie możemy.

Na liście pojawiło się nazwisko lekarza ze Skierniewic, osoby, która startowała w poprzednim konkursie.

Jesteśmy już po ocenie formalnej złożonych wniosków, w przyszłym tygodniu przeprowadzone zostaną rozmowy indywidualne. Następnie komisja konkursowa zarekomenduje kandydata zarządowi województwa łódzkiego, a zarząd niezwłocznie podejmie decyzję o powołaniu na stanowisko dyrektora – informuje wydział komunikacji społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego.

Rozstrzygnięcie jest tym ważniejsze, że urząd marszałkowski od czasu ogłoszenia konkursu dopuszcza jedynie do zarządzania jednostkę, decyzje wiążące się z konsekwencjami finansowymi zostały zatrzymane do czasu wskazania osoby, która pokieruje pracami WSZ. W konsekwencji, pełniąc obowiązki dyrektora szpitala bezskutecznie zabiega o zaciągnięcie kredytu pozwalającego uregulować bieżące zobowiązania. Kwota zobowiązań wymagalnych rośnie, kontrahenci już głośno mówią, że przestają kredytować działalność szpitala.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/31168-dariusz-diks-lekarz-chirurg-zostal-zastepca-dyrektora-szpitala-w-skierniewicach>